

Dziennik Białostocki

Wydawca: Kościuszki 63 BIAŁYSTOK

Polska nie dopuści do dyskusji nad rewizją granic

Pierwszy wywiad z posłem Knołem w Rzymie

RZYM 24.1. „Messagero” zamieścił wywiad z posłem Knołem w sprawie sytuacji wewnętrznej Polski, jej polityki zagranicznej i stosunków włosko-polskich.

Podkreśliłszy pomyślny rezultat ubiegłego roku budżetowego, zamknął wydatki na 53 mil. zł, poseł Knoła wspominał o dobrej sytuacji kościelnej i o zorganizowanej niedawno polskiej marynarce handlowej.

Następnie poseł Knoła mówił o polityce zagranicznej, podkreślił z naciskiem jej pokojowość, wyrażoną dobitnie przez ministra Zaleskiego, lakonicznie absolutnie zdecydowanie Polski niedopuszczania do jakiegokolwiek dyskusji na temat granic.

Pokój na wschodzie — powiedział poseł Knoła — jest ściśle złączony z pokojem na zachodzie.

Na zakończenie poseł Knoła wy-

raził zamiar dążenia do rozwoju jak najlepszych stosunków polsko-włoskich.

Konwent senjorów obraduje przed dyskusją budżetową

WARSZAWA 24.1.

Dziś w południe rozpoczęło się posiedzenie konwentu senjorów celem załatwienia formalności, związanych z rozpoczęciem dyskusji budżetowej na plenum.

Z węglem — coraz lepiej

wzrost zapotrzebowania w przemyśle

Stan przemysłu węglowego w końcu roku ub. wykazuje w porównaniu z poprzednimi miesiącami poważniejszą poprawę.

Kom. a se mowa radzi o aresztowanych posłach białoruskich Rząd reprezentuje tylko ministerstwo sprawiedliwości

WARSZAWA 24.1.

Dziś o godz. 11 rano rozpoczęły się obrady komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej dla zapoznania się z rządowym wnioskiem o wydanie 5 aresztowanych posłów: Taraszkiewicza, Rak - Michajłowskiego, Wołoszyna, Miottly i Holowacza.

W obradach uczestniczą p. minister sprawiedliwości Meysztowicz i marszałek Sejmu, p. Rataj.

Na referenta przewidziany jest poseł Dobrzański (ZLN.).

Wynik obrad komisji ma być przedstawiony pełnemu Sejmowi, albowiem 3-ci punkt porządku posiedzenia zawiera ewentualne sprawa-

wozanie komisji o rządowym wniosku, dotyczącym wydania wymienionych posłów.

Jako fakt charakterystyczny, podkreślają nieobecność na komisji przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych.

Obrady komisji zostały w kilka chwil po ich rozpoczęciu — zakończone.

Stało się to wskutek protestu pos. Jeremicza (Klub Białoruski), który oświadczył, iż komisja nie ma prawa rozważania wniosku, nie przekazanego jej przez plenum Sejmu.

Marszałek Rataj przyznał, że obrady komisji wtedy tylko są dopuszczalne, jeżeli odbywają się bez protestu. Skoro protest się pojawił, należy wrócić do regulaminowego traktowania wniosku.

Wobec tego przewodniczący komisji posiedzenie zamknął.

Kto wygrał 8000 dolarów?

Posiadaczem dolarówki nr. 597.328, na który w dn. 1 stycznia br. padła główna wygrana w kwocie 8.000 dolarów, okazał się p. Grouss z Poznania, dyrektor jednego z prywatnych przedsiębiorstw handlowych. P. Grouss podniósł onegdaj wygraną w poznańskim oddziale Banku Polskiego.

Strajki i demonstracje organizował tajny związek wrogów sowieckich w Rosji

MOSKWA 24.1. W Niżgorodzie wykryto dużą przeciwsowiecką organizację, pracującą we wszystkich ośrodkach tamtejszego przemysłu. Organizacja ta przeprowadzi-

ła w zeszłym roku 11 strajków i kilka wystąpień przeciwko rządzeniom władz. Władzę G. P. U. przeprowadzają masowe aresztowania.

Pod ścianę z opozycją! Rozstrzelanie dwu oficerów w Kijowie

MOSKWA, 24.1. Trybunał wojenny w Kijowie skazał na rozstrzelanie 2 dowódców wojsko-

wych kijowskiego garnizonu za szerzenie propagandy opozycyjnej w wojsku.

Nowy kataklizm w Japonii Yokohama zburzona znów przez trzęsienie ziemi

TOKIO, 24.1. Siłne trzęsienie ziemi dotknęło Yokohamę, odbudowaną niedawno po ostatnich trzęsieniach.

W mieście Yokohama uległo

zburzeniu 600 domów.

W porcie zatopiono kilka okrętów. Komunikacja kolejowa przerwana.

Liczbę ofiar w ludziach dotychczas nie ustalono.

Zajęcie Szanghaju

przewidziane za trzy tygodnie

LONDYN, 24.1. „Daily Express” donosi, iż wojska narodowe chińskie wejdą oficjalnie do Szanghaju dopiero za 3 tygodnie.

Obawiają się wzburzenia lud-

ności. Strajk tramwajarzy trwa. „Morning Post” donosi z Pekinu, iż 20.000 wojska sowieckiego stoi nad granicą Mandżurską i parafkuje akcję Czangszolana.

Moskwie grozi głód

z powodu zamieci śnieżnych

MOSKWA, 24.1. Panujące od dwu tygodni na północy Rosji mrozy oraz zamiecie śnieżne wywołały zupełny brak dowozu żywności do Moskwy. Prócz od-

raz zaczyna się odczuwać brak chleba.

27 godzin w śniegu na linii

Budapeszt — Wiedeń

WIEDEN, 24.1. Zasnę śnieżne uwięziły pociąg pospieszny jadący z Budapesztu do Wiednia na przeciąg 7 godzin.

Podróżnym dał się odczuć w wysokim stopniu brak wody i środków żywności. Tę odkopano toru kolejowego przez ekspedycję ratunkową. Pociąg ruszył w drome.

W RUMUNII

klęski zimowa

BUKARESZT, 24.1. W całej Rumunii panują silne mrozy i za mrozie śnieżne.

Z powodu gęstej kry wstrzy-

W Zakopanem

mroź i śnieg

ZAKOPANE, 24.1. W dniu dzisiejszym o godz. 8 rano temperatura — 5 stopni. Pada duży, gęsty śnieg przy zupełnej ciszy. Stara pokrywa śnieżna wynosi 26 cm., nowa 4 cm.

Na Hał Gasienicowej o 8-ej rano temperatura — 9. Pada duży śnieg przy słabym wietrze zachodnim. Pokrywa śnieżna wynosi 40 cm. starego i 5 cm. nowego.

W Morskim Oku temperatura o 8-ej rano — 6 stopni. Pada śnieg wiatru północnego. Stara pokrywa śnieżna wynosi 98 cm.; nowego śniegu leży 10 cm.

Umizgi do dolara

Sowiety zapraszają

ka Ital zagraniczny

MOSKWA, 24.1. „Ekonomičeskaja Żizn” zapowiada duże zmiany w dotychczasowej polityce koncesyjnej. Nowy plan obiektów koncesyjnych będzie zawierał dla kapitału zagranicznego specjalnie zaś dla amerykańskiego, duże ustępstwa.

Zamordowanie

szefa czerezwyczaiki

MOSKWA, 24.1. W Alapaiewsku na Uralu zabito kierownika tatarskiego G.P.U. Zittermanna. Morderców nie wykryto.

Saint — Cyr w ogniu

Solono

archiwum i buchalteria

PARYŻ, 24.1. Wczoraj po południu wybuchł pożar w centrali francuskiej morskiej żeglugi powstrzymanej Saint Cyr.

Pomieszczenie, w którym znajdowały się archiwum i buchalteria, spłonęło doszczętnie.

— Państwowy instytut wydawniczy w najbliższym czasie wyda książkę pod tyt. „Prawda o Sawinkowie”, gdzie ma znaleźć się rozwiązanie sensacyjnej afery zakończoną samobójstwem Sawinkowa.

Traktaty handlowe Polski z Estonią, Łotwą i Persją

We czwartek 27 stycznia o godz. 5 po poł. odbędzie się w ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenie komisji traktatowej, na

której omawiana będzie sprawa traktatów handlowych z Estonią, Łotwą i Persją.

Bankructwo wielkiej firmy litewskiej Łódź straciła 200.000 złotych

W Kownie zawiesza wypłaty jedna z największych firm litewskich, B. B. Kopełman; w której

były zaangażowane firmy łódzkie w wysokości 200.000 zł.

2 dziki na rozkładzie wielkich łowów w Spale

Oba ze strzelb M. S. Z.

WARSZAWA 24.1.

Na rozkładzie wielkich łowów reprezentacyjnych w Spale, śledzą p. Prezydenta Rzeczypospolitej znaleźli się 2 dziki, 4 lisy i kilkadziesiąt zajęcy.

Największą ilość sztuk zabitych mieli: poseł węgierski — 11, 17 zajęcy, poseł portugalski — 7 zajęcy, Eustachy Sapieha — 2 lisy i 4 zajace.

Dziki padły ze strzelb ministerstwa spraw zagranicznych. Jednego miał na rozkładzie szef protokołu p. Przedziński i p. Łepkowski.

Pod względem reprezentacji i organizacji łowy wzbudziły podziw gości zagranicznych.

P. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił ze Spale dziś przed południem.

Wymiana więźniów między Polską i Litwą

nastąpi już niebawem

„Dzień Kowieński” donosi, że litewska rada ministrów zatwierdziła układ w sprawie wymiany więźniów, zawarty między poprzednim rządem kowieńskim a Polską Czerwoną Krzyżem.

Wobec tego wymiana więźniów nastąpi już niebawem.

Utt!...

odetchną z ulgą urzędnicy z prowincji

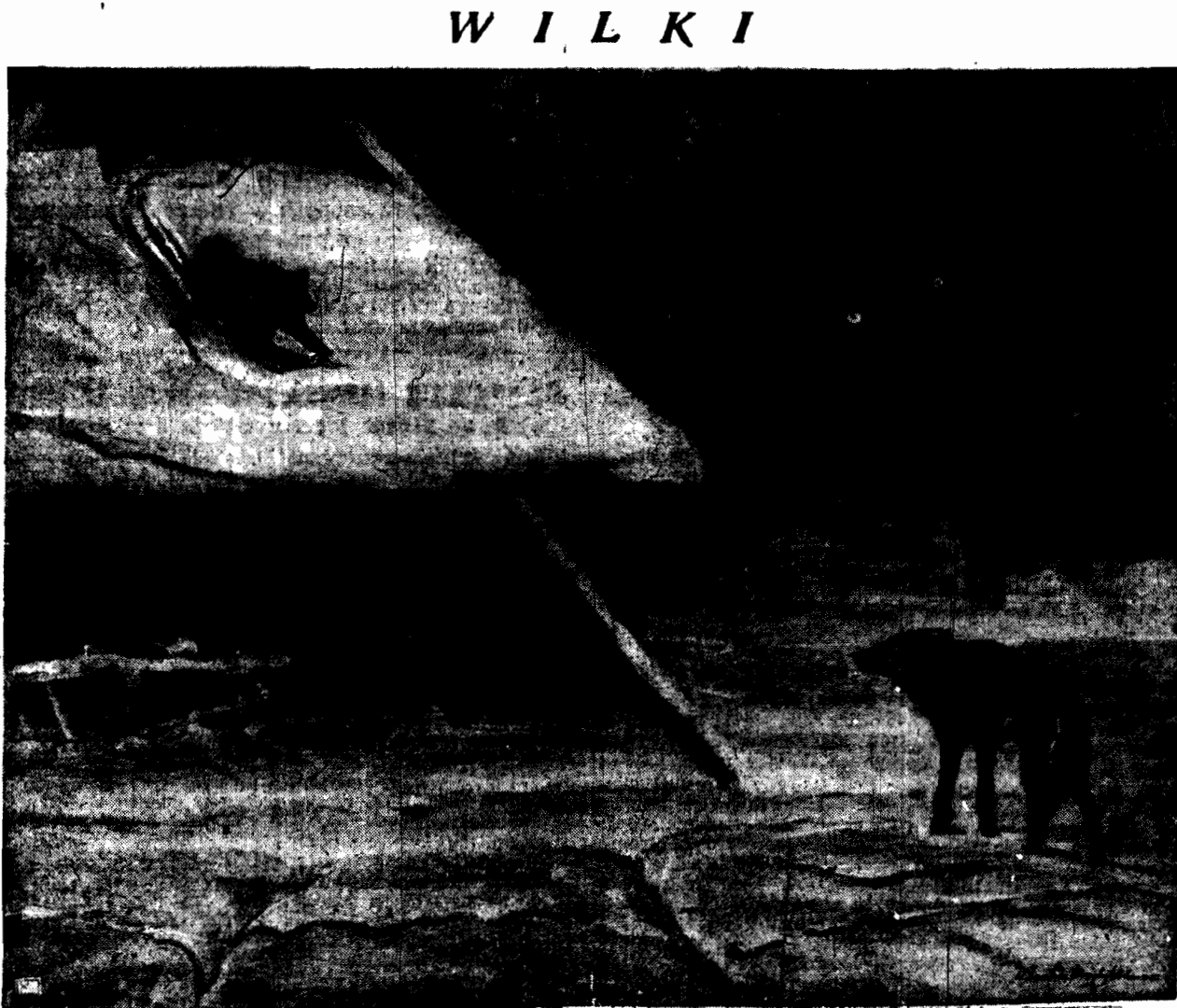
Min. Składkowski już jest w Warszawie

WARSZAWA 24.1.

P. minister Składkowski dziś w nocy powrócił ze swej podróży inspekcyjnej.

P. minister bawił wczoraj w województwie lubelskim, dokonał se przetrząsanie z Nałęczowa.

Minister Składkowski otworzy dziś w południe zjazd starostów.



Malował PRZYBYLSKI.

Sejm nie daruje ministrów Meysztowiczowi

(Ważl). Komisja polityczności sejmowej zebrała się dziś przed południem dla przygotowania opinii o wniosku domagającym się wydania pięciu aresztowanych posłów.

Wrażenie jakie sprawiło w kołach sejmowych ogłoszenie w prasie uzasadnienie wniosku, że oczekiwano, iż komisja obradująca w składzie małym, t. j. 16 członków, uchwali zaletę i bieżące przyjęcie wniosku.

Ostatecznie oblicze moralne p. Tatarskiego, jakie się ukazało z poza obrębu tajników państwowych w świetle ujawnienia, jest dostatecznie odrzucające, a jego towarzysze nie zapisali się na terenie sejmowym niczem, co by zasługiwało na opinię lepszą.

Wykolejczy etyczni wstrząsów politycznych, jakim uległo dużo jednostek nie dość opornych.

Minął dość jasnego stanu rzeczy i prawdopodobnego przyjęcia samego wniosku o wydanie, można być pewnym, że rozprawa w komisji, a potem w Sejmie nie obędzie się bez wybragów, awantur i popisów demagogicznych.

Zwłaszcza min. Meysztowicz może liczyć na tkiwe przyjęcie.

Pan Meysztowicz nie przywiózł ze swego zaścianka kłuskiego oświeceniawczych poglądów na zadania sądownictwa i sprawiedliwości. Ale czerta chata bogata, tem rada.

Pan Meysztowicz ma stosun-

ki na tamtejszych kresach, orlen tuł się w ludziach, ich charakterach i robocie i dlatego skorzystał z władzy, aby na tym drobny zysku oczyścić atmosferę.

Zrobił swoje i teraz dostanie łanie.

Za cudze winy.

Parodia wyborów w raju sowieckim

TYLKO UPRZYWILEJOWANI MAJĄ PRAWO GŁOSU

Ale i wśród wybranych komunistów nie stanowią większości

W Rosji odbywają się obecnie wybory do soietów czyli rad miejskich i wiejskich. Pierwsze wiadomości, jakie o wynikach na deszy do Moskwy, nie dają jeszcze dokładnego obrazu przebiegu tej akcji. Ostateczne rezultaty wyborów spodziewane są zresztą dopiero pod koniec maja b. r. Naogół przypuszczać należy, że

przy zastosowaniu znanych metod oficjalnych

partia komunistyczna wywalczy sobie

pozorne zwycięstwo.

Już dziś na początku akcji wyborczej, zastosowano środki nie

zawodny: odebrano mianowicie

prawo głosowania

wszystkim tym czynnikom, które

w roku ubiegłym przyczyniły się do klęski komunistów.

W samej gubernji pskowskiej

pozbawiono prawa wyborczego

11 tys. osób, we Władywostoku — 8 tys. osób, w niektórych okręgach nad Donem — 40 proc. ogólnej liczby wyborców.

Druga charakterystyczna cecha wyborów tegorocznych jest **małe zainteresowanie wyborami**, szczególnie wśród ludności robotniczej miast oraz w okręgach przemysłowych. Objaw ten znalazł wybitne potwierdzenie w zachowaniu się rzeszy robotniczych podcaż t. zw. „kampanji sprawozdawczej”. Robotnicy rosyjscy w wielu miejscowościach nie stawili się zupełnie na zebraniach, wyznaczone w celu ogłoszenia sprawozdań z działalności soietów w roku ubiegłym, w niektórych wypadkach odmówili nawet udzielenia lokalów klubów robotniczych na cele „kampanji sprawozdawczej”.

Nie potrzeba dodawać, iż zamożni chłoni (kulacy) i handlowcy

wogóle w akcji wyborczej udziału nie biorą, gdyż albo są pozbawieni prawa głosowania, albo

też celowo go nie wykonywują.

Wyniki wyborów do soietów

mijskich już ogłoszone, choć nie dają pojęcia o całej akcji, są niemniej charakterystyczne. I tak:

W Zubcowie, w gubernji twerskiej komunistów stanowią 19 proc. ogólnej liczby obranych, w Chotmie, w gubernji pskowskiej odsetek komunistów równa się 64 proc., w Opoczcie komunistów otrzymali 70 proc. mandatów, a w Margielanie, w obwodzie fergańskim, na 235 członków soietu miejskiego jest zaledwie 11 komunistów.

Wybory do soietów wiejskich nie zostały jeszcze w za-

nym obwodzie całkowicie ukończone.

Na Białorusi sowieckiej

komunistów stanowią 22,6 proc. do

tychczas obranych członków nowych soietów wiejskich, w gubernji nowogrodzkiej — 10

proc., w obwodzie kirgiskim — 12 proc.

W okręgu czelabińskim komi-

sje wyborcze,

wbrow Instrukcjom z Moskwy,

odmówiły wykreślenia kulaków z list

wyborczych, opierając się na tem, iż „kulacy sprzyjają u-

przemysłowieniu państwa”.

Aktywność polityczna zamoż-

nych właścicieli daje się szcze-

gólniej zauważyć na Syberji.

Wiedle ankiety, rozesełanej do

98-ku banków państwowych i pry-

watnych na terenie Rzeczypospolitej

polskiej, oraz do P.K.O., banku

z r. 1926 zatrudniały 619 dy-

rektorów, (w r. 1926 — 655)

1138 prokurentów (w r. 1925 —

1339). 3.283 urzędników wykwa-

lifkowanych, w tem 2.513 męż-

czyzn i 770 kobiet (w r. 1925

2.849 i 896).

Wśród sił pomocniczych, ma-

nipulacyjnych i burokratów prze-

ważają kobiety, których prauje

w bankach 2.168 wobec 1.900

meżczyzn.

W tej kategorii zmniejszenie w

porównaniu z r. 1925 jest najbar-

dziej widoczne, gdyż w r. 1925

pracowało 2.745 kobiet i 2.400

meżczyzn.

Personel niższy, woźni, zmniejsz-

szyl się z 1560 na 1358.

Przeciętna pensja miesięczna

dyrektora wynosi 1.240 zł. w ban-

kach państwowych, a 970 w ban-

kach prywatnych. Pensja proku-

renta 689 w państwowych, a 553

zł. w prywatnych bankach.

Pobory urzędnika wykwalifi-

kowanego dochodzą do 439 zł.

w bankach państwowych, a 333

w prywatnych. Wreszcie pensja

siły manipulacyjnej i burokraty

w ośia 280 zł. w państwowych,

a 241 zł. w prywatnych bankach.

Jak widzimy więc liczba praco-

wników bankowych zmniejsza-

się w szybkim tempie wobec li-

kwidacji szeregu banków, nato-

miast zarobki utrzymują się na

jednakowym poziomie.

Rozwiązanie sejmu kłajpedzkiego bez podania powodów

Nagły dekret rządu litewskiego

KŁAJPEDA 24.1. Litewski prezydent Szalkauskas rozwiązał sejm kłajpedzki.

W nocy z soboty na niedzielę w sejmie został specjalny dodatek iadzw. zainj organa urzędowe.

go. Litewski prezydent Szalkauskas rozwiązał sejm kłajpedzki.

Według statutu kłajpedzkiego nowe wyb. muszą się odbyć w 6 tygodni po rozwiązaniu sejmu.

Francja nie uznaje siły i zdobyczy sportu

polskiego

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu wykonawczego Związku

Związków sportowych, skonstatowano oficjalnie, że prasa fran-

cuska — jak pisał o tem wielokrotnie „Przegląd Sportowy”,

zajmuje w stosunku do sportu polskiego stanowisko obojętne, lub

nieżyczliwe.

Prasa ta tendencyjnie przemil-

cza wybitne sukcesy sportu pol-

skiego, odnoszone na terenie międzynarodowym, rozpuszcje się natomiast szeroko o niepowodze-

niach nieraz drugorzędnych, po-

zaż tem zaś podaje o sporcie pol-

skim wiadomości błędne i nieści-

śłe.

Aby temu zaradzić, zwrócono

się o interwencję do ambasady

polskiej w Paryżu oraz do Związ-

ku dziennikarzy, proponując, aby

wybitniejsze pisma sportowe

francuskie miały w Polsce

swych korespondentów i przy-

rzekając w tym kierunku pomoc i ułatwienia.

Projekt zmiany ustawy przeciwalkoholowej

Niedzielne filizanki mają przejść do przeszłości

Dotychczasowe normy prawne w dziedzinie ograniczenia sprzedaży i spożycia alkoholu nie odpowiadają wymogom życia i są

powodem stałych przeciw nim wy-

kroczeń.

Jedynym, a nadościgniętym marzeniem jest

nie w tej chwili zrzucić te „buty his-

pańskie”, te narzędzia inkwizycji i za-

murzyć stopy w chłodnej wodzie. Cały

wieczór zepsuty. Nie mam nawet do

firtu ochoty... A tak się cieszyłam z

tego balu...

Lzy jej zadrgały w głosie: Na ten

raz mogłam jej poradzić tylko jedno

rzecz: jaknajprędzej wrócić do domu,

wymoczyć rozbolełe i opuchnięte nogi w

cieplej wodzie z mydłem i wysmarować

je kremem toaletowym, albo maścią

salcylową.

Ale na przyszłość radzę i pani Zofji

i wszystkim paniom, dbającym nie tylko

o piękną nóżkę, ale i o dobry humor i

świeży wygląd na balu, nie brać nigdy

na zabawę pantofelek prosto ze skle-

pu. Obuwie, choćby najdelikatniejsze,

musi się żyć ze stopą, dla której jest

przeznaczone.

Inaczej będzie zawsze narzędziem

tortury, a nie śliczną i wygodną todec-

zką, w której po gładkich taflach po-

sadzki żagłuje swobodnie zaczarowana

księżniczka — nóżka kobieca.

Tajemnica pięknych nówek

Pantofelek Kopciuszka

nie był narzędziem tortury

— Co pani, jest pani Zofja? Zawsze

promienna, wesola, — a dziś? — Co się

z panią stało?

Pani Zofja milczy tragicznie. Na po-

łkach ma ceglaste wypieki (nazwi-

pełniej naturalne), usta spieczone, jak

po gorączce, w oczach łuski błasku.

Czyżby grypa?

Przebiegam wzrokiem jej smukłą,

pełną wdzięku postać od przyciętej nad

czolem grzywki po czubek pantofelka.

Suknia jest arcydziełem krawca, pani

Zofja arcydziełem natury.

„Tylko ten pantofelek. Coś mi się w

nim nie podoba. Czy czasem nie zama-

ły o numer, o pół numeru. Lama to nie

skóra, nie rozciąga, się w noszeniu.

Póchylałam się do ucha pani Zofji i

szepta:

— Czy nie pantofelek?

Stłumiony, ale rozpaczyły jak jest

Poeta ukraiński

PROFESOR BOHDAN ŁEPKIJ

w gościnie u literatów polskich

Rozmowa z niezwykłym gościem P. E. N. Klubu

WARSZAWA 24.1.

Była Sicz i było Zaporozie.

Była bujna pierś stepu w kora-

lach burzanu i kozak z teorbą

na kurhanie. Był rycerz Sa-

wa, i lirnik Wernyhora, i strasz-

ny Jarema Wiśniowiecki i krwa-

we humańskie rezuiny. Była bo-

haterska Ukraina. Dziś po niej

pozostała pieśń — ukraińska i

polska. I co więcej jeszcze. W

duszach kresowych Polaków

niewygasły dla stepu i Zaporoz-

ia sentyment.

Na terenie tej pieśni odbyła się

wczoraj serdeczna, braterska

wymiana myśli i uczuć między

poetą ukraińskim, profesorem

Bohdanem Łepkijem a przedstawicieli

literatury polskiej, zespo-

lonymi w P. E. N. Klubie, który

rozwiąza coraz intensywniejszą

działalność.

Na serdeczne powitanie, wy-

głoszone przez wiceprezesa Klubu,

Andrzeja Struga, prof. Łepkij

zapytał:

— Jak to się stało, że pan pro-

fesor, Ukrainiec, czystej krwi,

tak nas rozumie i odczuwa? —

zapytał.

— Złożyło się na to mnóstwo

okoliczności — odpowiedział mi

zasłużony profesor — zarówno

węzły rodzinne, jak i mocniejsze

od nich nici pokrewieństw du-

chowych. Moje trzy ciotki poślubi-

ły trzech rodowitych Polaków,

masurów z krwi i kości, tworząc

w ten sposób wariancik mickiew-

czowskich „Trzech budrystów”.

A ja sam, jako dziecko, miałem

nauczyciela, który mi jednocze-

śnie czytał „Marię” Malczew-

skiego i utwory Szewczenki. Te

dwa strumienie poezji zlały się

w mojej piersi w jeden nurt. Dziś

ich rozzerwać nie sposób.

Dzisiaj mam jedno pragnie-

nie. Chciałbym, aby wszystkie

spory narodów dało się rozstrzy-

gać na drodze pokojowego poroz-

umienia. Nienawidzę wojny...

...

...

...

...

...

WARSZAWA 24.1.

Do Warszawy przybyła wczoraj

z Rumunii wdowa po znanym

z wojny światowej dowódcy

rosyjskim gen. Ruzskim, roz-

strzylanym przez bolszewików

w r. 1917 w Esentukach na Kau

SZPIEGOSTWO JAKO RELIGJA

NIEBYWAŁY POMYSŁ NIEMCÓW

ROBIĄ WYWIADY I PLANY TWIERDZ, BY... PRZYSPIESZYĆ PRZYJŚCIE NOWEGO ZBAWICIELA

Przegrana wojna podzieliła na niektórych niemieckich fanatyków w ten sposób, iż założyli nową sektę religijną pod nazwą „Wyznawcy miłosierdzia i miłości”.

SKARBY NIEMIECKIE na dnie morskim

W odległości sześciu mil morskich od Lihawy — jak o tym donosił już w depešach — znaleźli łowcy rybacy szczątki niemieckiego pancernika „Prinz Adalbert”, który w roku 1915 został zatopiony przez angielską kłódę podwodną U. 8.

„Prinz Adalbert” miedzy innymi swym ładunkiem załadowany był 600 ładunkami 29 lipca 1915 roku bombardował port i miasto Lihawę. W kasie niemieckiego pancernika znajdowało się 4 miliony marek w złocie.

Rząd łotewski postanowił wydobyć okret z głębin morskiej. Prace powierzono znanemu w Lihawie nurkowi Kortanowi.

Celem tego stowarzyszenia religijnego jest walka z każdą państwowością i narodowością.

Na stołecznym sejmiku wybrano miasto Magdeburg.

Niemieccy mistycy głoszą, iż drugi syn Pana Boga zjawi się wkrótce na ziemi i zaprowadzi nowy ład.

Nastąpi wtedy zespolenie wszystkich ras i ludów.

Nowemu Zbawicielowi należy już obecnie torować drogę i ułatwiać zadanie.

A zatem prowadzić trzeba doskonały wywiad polityczny i strategiczny, w magdeburgskiej centrali winny się znajdować dokładne plany wszystkich obcych twierdz i sztabowe mapy krajów ościennych.

Nowy Zbawiciel wyruszy na podbój świata, porozwala wszystkie granice i na całym świecie zapanuje święta mowa... niemiecką.

zasłaniał apostołstwem, zamknięto ich w więzieniu jako szpiegów.

PARYŻ -- TO NOWOCZESNY BABILON

TAKĄ OPINIĘ ZDOBYŁA

WESOŁA STOLICA FRANCJI W AMERYCE Z POWODU UWODZIELSKIEGO CZARU PARYŻANEK

„Amerykańskie” towarzystwo w Nowym Jorku wydało drukiem sprawozdanie ze swej działalności za rok 1926.

Ze sprawozdania tego wynika, iż najniebezpieczniejszą dla Amerykanina miejscowością na świecie jest Paryż.

Bezpieczniej podróżować po krajach ludożerców lub wdziarać się na szczyty Himalajów, niż żyć w Paryżu.

W roku 1926 zgłosiło się do paryskiej filii „Towarzystwa pomocy dla turystów” 2846 Amerykanów z prośbą o zaślepek.

Zrzucał się bowiem w Paryżu i nie mieli za co wracać do domu.

Nie dość na tem.

Do paryskiego biura przybyło 340 meżów, którzy nawiązali znajomość z Francuzkami i kpią sobie z obowiązków małżeńskich.

Jeśli zarejestrowano aż tyle ofiar Paryża, ileż ich było w rzeczywistości?

Wiadomo bowiem, że nie wszyscy niebezpiecznicy zgłosili się do biura z prośbą o pomoc.

Z cyfr tych wypływa groźna nauka:

— Amerykanie, unikajcie nowego Babilonu!

Tam straciecie mienie, meżów i żony. Wszystko zabiją paryżanki.

ZAROBKI kobiet angielskich

Londyńska Izba handlowa ogłosiła nader interesującą statystykę kobiecych zarobków w tem miesiącu.

Okazuje się, iż przed dwoma jeszcze laty 5 tylko kobiet miało miesięczne dochody powyżej 50 funtów, w zeszłym roku było ich już 50, w ostatnim zaś 110.

Przeszło 250 przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych znajduje się pod całkowitem kierownictwem kobiet. Są to głównie firmy, zajmujące się sprzedażą produktów spożywczych, materiałów piśmiennych, przyborów sportowych, no! oczywiście damskich przedmiotów toaletowych.

Zgon tragicznej władczyni

Wdowa po cesarzu meksykańskim przeżyła 60 lat w stanie obłąkanym

W małym, samotnym zamku w okolicy Brukseli, zmarła przed kilku dniami nieszczęśliwa, 87-letnia staruszka, Maria Charlotta, była cesarzowa meksykańska. Przeżyła ona 60 lat w stanie obłąkanym, żyjąc wyłącznie wspomnieniami swej młodości.

Charlotta urodziła się 7 czerwca 1840 r., jako jedyna córka króla Leopolda I.

Ex-cesarzowa Meksyku



SZARLOTTA wdowa po cesarzu Maksymilianie, zmarła na zamku w Bouchout w Belgii.

pokojem i belgijskiego i księżniczki Ludwika Orleańskiej.

W roku 1857 wyszła za mąż za austriackiego arcyksięcia Maksymiliana, brata cesarza Franciszka Józefa I. Maksymilian był gubernatorem Lombardii i Wenecji do roku 1859. Małżonkowie żyli szczęśliwie, często podróżowali, wreszcie zamieszkali w zamku Miramare w pobliżu Triestu.

W roku 1864 Maksymilian przyjął koronę meksykańską, czyniąc zadość słynnym prośbom Napoleona III. Dnia 12 czerwca 1864 r. małżeńska para cesarska zjechała uroczystie do Veracruz. Maksymilian nie cieszył się jednak sym patią obywateli Meksyku, a Juarez, b. prezydent republiki, prowadził z cesarskimi oddziałami meksykańskimi wojnę partyzancką, która doprowadziła do tego, że Napoleon odwołał swe wojska z Meksyku.

Maksymilian znalazł się wkrótce tego sam wśród wrogiemu mu narodu. Wtedy Charlotta wybrała się w słynną podróż bohaterką po Europie, prosząc wszędzie o pomoc moralną i materialną. Kiedy ani papież, ani Napoleon, którego podobno kochała, nie chcieli narazić się na ponowną interwencję, wróciła do Meksyku i wkrótce wpadła w nieuleczalny stan obłąkania, spowodowany rozstrojem nerwowym.

Odwieziono ją do Belgii, do kraju ojczystego, gdzie żyła swe zakończone. Twardy los był dla niej na tyle łaskawy, że pozwolił jej zachorować wcześniej, niż nadeszła wiadomość o tragicznej śmierci Maksymiliana, którego po wstąpieniu meksykańscy rozstrzelali na podstawie wyroku sądu doraźnego.

Obrabowanie trzech kupców na szosie pod Warszawą

Bandyci w pół godziny ujęci

Trzej kupcy ze wsi Las w gminie Zagożdźce wybrali się do zakupu do Warszawy. Szli Rad-

sztem powozem, z tyłu za furmanem usadowili się Anselm Śmietanka i Herszek Centner.

Prowadzono ożywioną rozmowę na tematy aktualne.

— Zły urok na takie czasy — narzekał Śmietanka — niech to szlag...

Nagle przerwał w porowie zdania i wpatrzył się przerażony w las. Z za przydrożnego drzewa wyszło trzech jakichś o podejrzanym wyglądzie osobników.

— Ręce do góry! — zawołał jeden z nich.

Przerażeni kupcy zaczęli wyłoty lub rewolwerowych. Radzkiem zatrzymał konie.

— No, ławac łosę i ani pary z gęby — rozkazał bandyci.

W krótkim czasie cała gotówka powędrowała z portfeli kupców do kieszeni napastników.

Na pożegnanie napastnicy pobili kupców, poczem zaszli się w gęstwinie lasu.

Obrabowani kupcy ruszyli w dalszą drogę. Po chwili spotkali patrol policyjny.

Zarządzone natychmiast obławą uwięzioną była pomyślnym wynikiem. W pół godziny po napadzie policja aresztowała już trzech napastników. Są to: Jan Głusiorowski, Tomasz Zieliński i Konstanty Królak.

Bandytów okutych w kajdany, przewieziono do Warszawy.

Po Charlestomie--Black-Bottom



W nowym tańcu Black-Bottomie p. Pennington uzyskała tytuł światowej mistrzyni.

FABRYKANCY... OCZEK NA ROSOLE i mistrzowie... wachania szynki

Najniezwyklejsze zajęcia na świecie

Jeden z licznych „magazine’ów” literackich, ukazujących się w Nowym Jorku, opisuje dziwaczne i istotnie rzemiosła, praktykowane obecnie w Ameryce.

Dowiedujemy się, że można zarabiać na życie „wachaniem szynki”. Ludzie obdarzeni specjalnie subtelnym zmysłem powonienia, wzywani są regularnie przez amerykańskich wedliniarzy, by sprawdzić, czy wyroby

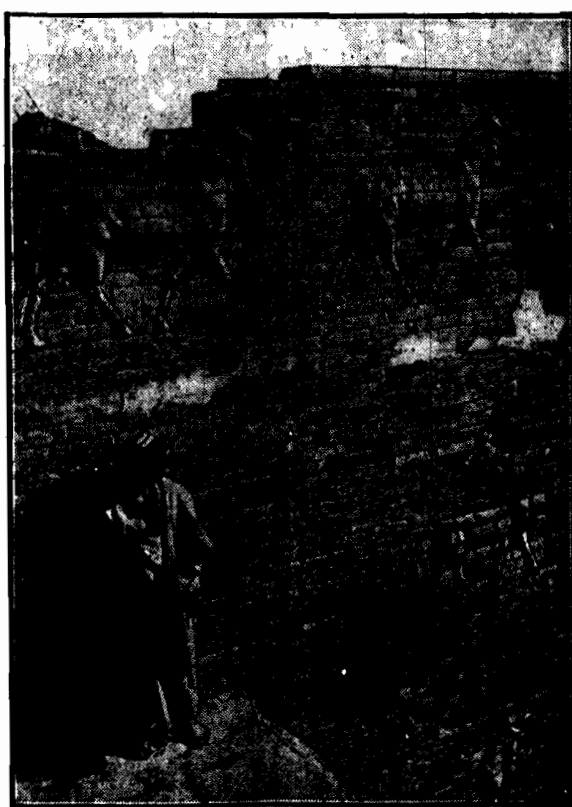
ich posiadają świeżość.

Do garkuchni znowu angażowani są „fabrykanci oczek rosołowych”.

Specjalista w tej dziedzinie nabiera do ust pewną ilość oliwy i rozpyla ją potem na talerz z rosolem sztucznym, by nadać potrawie wygład naturalny.

Oczywiście, „praca nie banalna”, ale wątpliwem jest, czy może wzbudzić apetyt.

Nowe wykopaliska babilońskie



W okolicach Nebros świeżo odkryto prastare mury babilońskie. Są one olbrzymiej wysokości i znacznej grubości. Mury pokryte są płaskorzeźbami, których podobizny widzimy na zdjęciu.

Cudowna różdżka wskazująca skarby

Wynalazek inżyniera francuskiego

Inżynier francuski nazwiskiem Dubourg wynalazł aparat elektryczny, umożliwiający dokładne wyszukiwanie wszelkich podziemnych pokładów kruszców bez podejmowania kopót ziemnych.

26 RAN W PIERŚ RYWALKI

Sprawa o zamordowanie Adeli Jankowskiej w Mińsku Mazowieckim

Na ławie oskarżonych w sali pierwszej sądu okręgowego w Warszawie zasiadła niezwykła zbrodniarka.

Młoda, urodziwa kobieta, Maria Nowowiejska, sprowadzona została z więzienia przed sąd pod zarzutem okrutnego zamordowania w Mińsku Mazowieckim kochanki swego męża, Adeli Jankowskiej.

Akt oskarżenia grozi jej dożywotnim więzieniem za mord z premedytacją z okrutnym znęcaniem się nad ofiarą; na ciele bowiem Jankowskiej stwierdzono 26 ran, zadanych nożem.

W czasie przewodu sądowego ujawniono potworne szczegóły niesamowitej zbrodni.

Maria Nowowiejska obłądana jakąś miłością pałała do męża swego, Stanisława, nie zaslugującego zupełni na to uczucie żony.

Nie poczuwający się do obowiązku pracy Nowowiejski żył z zarobków żony,

pracującej w młeczarni przy ulicy Kruczej nr. 30, a nadto za jej ciężko zapracowany grosz utrzymywał w Mińsku Mazowieckim kochankę Adeli Jankowską, zameldowaną na podstawie dokumentów jego żony.

Nowowiejska, wyczerpawszy wszelkie środki odciążenia męża od kochanki, pojechała do Mińska Mazowieckiego i na Jankowskiej wymogła, iż zrzeknie się praw do jej męża.

Gdy Nowowiejski dowiedział się o tem, pobłi żonę w okrutny sposób.

Wówczas postanowiła ona zabić Jankowską.

W tym celu nabyła ostry nóż.

I wyjechała w nocy do Mińska Mazowieckiego.

Wywabiona z pościeli Jankowska na pytanie, czy zrywa z Nowowiejskim, odpowiedziała przecząco. Wówczas oskarżona rzuciła się na nią z nożem. Rozpoczęła się walka na śmierć i życie,

której szczegółów Nowowiejska nie pamięta, czy też nie chce pamiętać.

Trupa zamordowanej znalazła rano roznosielielka mleka. Zabita leżała w pokoju pod drzwiami w kałuży krwi. Na łóżku zanosila się płaczem mała jej

dwuletnia córeczka.

Przebiegany w charakterze bła-

głego dr. Grzywo - Dąbrowski przeciwstawił się wysuwanej przez śledztwo tezie o specjalnym znęcaniu się morderczyni nad ofiarą. Rozmieszczenie ran nie wskazuje, by zabójczyni miała się znęcać nad leżącą już ofiarą. Są to typowe cięsy, zadawane w walce

piers w pierś.

W chwili podjęcia przez eksperta ze stołu sędziowskiego długiego noża, czerwonego od zakrzepłej krwi, oskarżona błędnie i bliska jest zemdenia.

Po mowie oskarżycielskiej prok. Pawłowskiego, który uznał za właściwe zmienić swą tezę na zabójstwo popełnione w stanie silnego wzburzenia psychicznego (art. 458 cz. 1 k. k.), oraz mowie adw. Bieja-

ta, sąd udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok, skazujący Nowowiejską na

8 lat więzienia (domu poprawy) z art. 458 cz. 1 kod. kar.

Podsadna przyjęła wyrok wybuchem płaczu.

„Czarny Sęp”



Wielki czarownik plemienia indyjskiego „Czarny Sęp”.

Plastyka murzynska



Rzeźby murzynów Bayska w muzeum wstereckim.

KONJAKI

V. S. O. P.

Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane**Winkelhausen****WÓDKI — LIKIERY**Stołowa — Starka — Żytniówka
Banana — Morelowka
Grand Cardinal — Cordial Médoc**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD — POMORZE, ZAL. 1846.**

Generalne Przedstawicielstwo: Fa. H. Podkomorski i Ska, Warszawa, Nowy — Świat 2.

**BYŁY STAROSTA BIAŁOSTOCKI,
Zygmunt Kmita,
skazany przez Sąd Apelac. na 4 lata więzienia.**

Czytelnicy nasi pamiętają zapewne, podaną przez nas w swoim czasie szczegółowo sprawę b. starosty białostockiego p. Zygmunta Kmitę, który został skazany przez tutejszy Sąd Okręgowy na 3 miesiące aresztu, i zawieszonym na 2 lata, za niewywołanie się z pobranych 3 milionów marek, na pomoc dla repatriantów i zwroczenia tej kwoty wtedy, kiedy wynosiła ona 1 zł. 51 gr.

Wyrok ten, Sądu Okręgowego, został zaskarżony zarówno przez p. Kmitę, jak i przez prokuratora, i Prokurator Generalny. W dniu 22-go b.m. sprawę tę rozstrzygał wobec tego ponownie Sąd Apelacyjny w Warszawie, pod przewodnictwem sędziego Raczkiewicza z udziałem sędziów Chyczewskiego i Świątkowskiego. Prokurator Smogorzewski popierał oskarżenie, żądając zastosowania art. 574 i 639 K. K.

Przedstawiciel Prokuratury Generalnej żądał zasądzenia całkowitej kwoty, pobranej przez p. Kmitę według ówczesnej wartości, t. j. około 5.000 zł.

Obronę wnosili za p. Kmitę adw. Nowodworski.

Po zakończeniu rozprawy, Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok, skazujący p. Kmitę na 4 lata więzienia, zastępującego dom poprawy. Do wyroku tego zastosowano amnestję, wobec czego pozostanie mu do odbycia 2 lata i 8 miesięcy. Poza tym zasądzono na rzecz skarbu od p. Kmitę przeszło 4.000 zł.

Prawdziwą sensację wywołał fakt, że skazany Kmita, który znajdował się na sali wśród publiczności, został natychmiast z polecenia sądu aresztowany.

Zjazd delegatów**Zw. Kółek Rolniczych**

Dnia 23 b.m. o godz. 11 w lokalu T-wa „Sokół” odbył się zjazd delegatów Okręgowego Związku Kółek Rolniczych woj. białostockiego. Przewodniczył p. Szeler, kierownik kółek rolniczych.

Dyrektor szkoły rolniczej w Supraslu Baranowski zajął zjazd, wywołując, aby co rok z każdej wsi wysyłany był jeden człowiek uczony na przeszkolenie.

Następnie zabrał głos Dec, prof.

szkoły rolniczej w Supraslu, który nawoływał młodzież większą do kształcenia się i żądał przeprowadzenia komasacji w Knyszynie.

Po szeregu przemówień wybrano zarząd w składzie: prezes Józef Muszyński (Juchnowiec), wiceprezes Przewoźski Adam (Białystok), sekretarz Andrzej Żukowski z Niewodnicy. Do komisji wybrano: Józefa Szewko, Jana Szymańskiego z Knyszyna, Dominika Łosia i Władysława Sienkiewicza z Dobryniowa, Jana Grygorczuka z Czarnej Wsi.

Zjazd zamknięto o godz. 18, po wypowiedzianych przez przewodniczącego życzeniach owocnej dalszej pracy.

Pułk Lotniczy w Białymstoku

Minist. Spr. Wojsk. wyznaczyło Białystok jako punkt dla Pułku Lotniczego. Z tego powodu między Min. S. Wojsk. a Zarządem Głównym Ligi Obrony Pow. Państwa nastąpiło porozumienie, na mocy którego zakup terenu i urządzenie lotniska wraz z budową hangarów wzięła na siebie Liga Obr. P.P., koszący zaś dla wojska wybuduje M. S. Wojsk. Samo się przez się rozumie, że właścicielem lotniska będzie Liga OPP., a wojsko z lotniska tego będzie tylko korzystało.

Wykonanie zadania Zarząd Główny Ligi przelał na miejscowy Komitet Wojewódzki. Komitet ten, pod przewodnictwem p. Wojewody Rembowski, rozumiejąc jak wielkie znaczenie przedewszystkiem dla obrony Państwa, a następnie i dla życia gospodarczego

kraju ma sięc lotnisk, zabrał się z całym wysiłkiem do zrealizowania programu. Program ten przewiduje na rok 1927 wydatek w kwocie zł. 125.000— na zakup terenu i pierwsze roboty. Na ten cel Komitet zgromadził już za pośrednictwem Komitetów Powiatowych około 50.000 zł. (złożone w całości B-ku Gosp. Kraj.), pozostała zaś kwota musi jeszcze

zebrać na terenie Województwa. Ponieważ z drobnych składek członkowskich tak poważny fundusz nie da się osiągnąć, Komitet zamierzał na ten cel szereg imprez zarówno w Białymstoku jak i w innych powiatach Pierwszą z tych imprez będzie Bal Ligi O.P.P. w dniu 12 lutego. Bal, urządzony wielkim nakładem pracy i ofiarnością poszczególnych osób, obfitujący w moc niespodzianek nieznanych jeszcze w Białymstoku, niewątpliwie wydatnie zasilą fundusz na zakup lotniska, a gościom przybyłym z całego Województwa da możliwość przyjemnego spędzenia czasu.

Koło LOPP.

Dziś 25-go b.m. o godz. 6 min. 20 z inicjatywy powiatowego komitetu LOPP odbędzie się Ogólne Zgromadzenie członków LOPP. dla zorganizowania miejscowego koła, wyboru jego władz i delegata na Ogólne Zgromadzenie Komitetu Powiatowego.

Propaganda antyalkoholowa.

Istniejąca w Poznaniu Liga Antyalkoholowa w związku z tygodniem propagandy przeciwalkoholowej, przystępuje do organizacji oddziałów na Kresach, m. in. w Białymstoku i Grodnie.

PPS. w Czarnej Wsi

W dniu 23-go b. m. odbył się wiec PPS. w Czarnej Wsi, poczem zostało założone koło tej partii.

Znakomici artyści:**Solska i Osterwa**

zawitają do Białego Stoku

W środę dnia 26 b. m. zjeżdża do naszego miasta na jedyny występ zespół „Reduty” z pp. Osterwą i Solską na czele.

Wystawiona zostanie w sali teatru „Palace” 4 aktowa komedia Włodzimierza Perzyskiego p. t. „Lekkomyślna siostra”.

Występ artystów tak wielkiej miary, jak Solska i Osterwa, jest prawdziwą sensacją dla Białego Stoku.

**CHOROBY PŁUC**

Grudlica płuca jest nieuleczalną i chorocin, nie robiąc różnicy dla p. l. wieku i stanu, kosztuje miliony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płucnych, i bronchitów, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosuj pp. lekarze

„Balsam Thiocolan-Age”

który, ułatwiając wydzielanie się płw. ciny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza 1294 Sprzedają apteki Sprzedają apteki

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne skórną i moczopłucną. Nadświetl. lampą kwarcową. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro). Rano od 8 do 9 i od 4 do 8 w. W soboty od 4 do 5 po poł. W niedziele od 11 do 12 po poł.

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczno-skórną. Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej. Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 961

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczna, skórną i moczopłucną. Leczenie, przeswietlenie i zdjęcia promieniami RENTGENA. Nadświetl. lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 9-11 i 5-7. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 23, tel. 5-87.

ODMROŻENIE

Masz z (kogutkiem), „Mrozol” le- ozy, got ranki, zapobiega odmra- żaniu się kończyn 1293 Sprzedają apteki i skł dy apteczne

KILKU

techników budowlanych z ukonczoną Państw. Szkołą Budownictwa w Poznaniu, z dłuższą praktyką zawodową, poszukuje posad. Zgłoszenia do „P. A. R.”. Poznań, ul. 27 go Grudnia 18, pod Nr 58, 42, 134

Ogłoszenia drobne

Skradziono dowód osobisty wydany przez Star. Białost.

Czytajcie! Czytajcie! „Bibliotekę Groszową”!

**Drugi urząd pocztowy
jest konieczny.**

Okręgowy Związek Kupców w Białymstoku zwrócił się do Rady Miejskiej z wnioskiem o otwarcie w Białymstoku jeszcze jednego urzędu pocztowego — telegraficznego, ponieważ dla Białego Stoku jeden urząd nie wystarcza.

Związek proponuje otwarcie drugiego urzędu w centrum handlowym miasta. Należy zaznaczyć, że przed wojną również istniał w Białymstoku jeszcze jeden urząd pocztowo-telegraficzny przy ulicy Lipowej Nr. 41.

**Reorganizacja Związku
Wielkiego Przemysłu.**

Związek Białostockiego Wielkiego Przemysłu po przejściowej beczynności został zreorganizowany i przystąpił do bardzo energicznej pracy

Liczba członków tego związku znacznie się zwiększyła. Związek

przeniósł się do nowego obszernego lokalu. Kierownikiem kancelarii został p. Henryk Zebin.

Wkrótce na ustach wszystkich będzie tylko jedno słowo:

Bronowski**Na stałe ozy na pewien czas?**

Dowiedzmy się, że powołany na kierownika sekcji gospodarczej p. Budryk powiadomił Magistrat, że podtrzymuje swoją ofertę i jednocześnie prosi o podanie warunków, na jakich zostaje powołany: na stałe czy na określony termin.

W zależności od otrzymania odpowiedzi będzie mógł poczynić kroki celem zwolnienia z dotych-

czasowych obowiązków w Urzędzie Wojewódzkim.

**Odczyt
spółdzielczy.**

W dniu 23 b.m. w lokalu Stow. Rob. Katolickich odbył się odczyt kierownika Chrz. Spółdzielni p. Karwata na temat: „Znaczenie spółdzielni w życiu gospodarczym”.

**Amatorzy pustych
butelek**

W nocy, z 22 na 23 b.m. skradziono z podwórza przy ul. Pięknej Nr. 11 u Borysa Jagłowa 1500 butelek próżnych przy pomocy wyłamania 3 desek w parkanie. Sprawa kradzieży poszukiwana przez policję.

**Wystawa prób
i wzorów**

W Białymstoku zostanie wkrótce otwarta Wystawa prób i wzorów Przemysłu Krajowego.

Propagowane przez wystawę budzenie patriotyzmu gospodarczego zasługuje ze wszelkich miar na uwagę i poparcie, zwłaszcza w czasie obecnego przesilenia gospodarczego.

**Opał i żywność
dla bezrobotnych**

W myśl uchwały PPS i klasowych związków zawodowych wyłoniona została delegacja z p. Muszyńskim na czele, która będzie dziś interwenjować u p. Wojewody w sprawie opału i żywności dla bezrobotnych.

„APOLLO”

Początek o godzinie.

Ceny od 1.25.

6, 8 i 10

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni.

Dla młodzieży do lat 18 ceny miejsc od 1 zł.

Ojcowie i Dzieci**(GOLGOTA SERC)**

Potężny i wzruszający dramat rodzinny w 12-stu wielk. aktach (całość)

NA SCENIE: Gościnne występy znanej wodewilistki ulubienicy publiczności

Katia MASŁOWA

w nowym repertuarze

ZŁODZIEJ Z BAGDADU

W najbliższych dniach w kinie „MODERN”.

Modern Kasa 5⁵⁰ Poc. 6⁴⁵, 8³⁰, 10³⁰

Najwspanialszy film Foxa

Pałac Rozkoszy

Dramat salonowo-sensacyjny w 8 aktach

W rolach głównych: **BETTY GOMPSON - EDMUND LOWE**

Przepełniona wystawa — Nadzwyczajna treść — Koncertowa gra.

NAD PROGRAM: **Fonsio ratuje Napoleona**

Wesoła komedia w 2-ach aktach.

**NAJUPORCZYWSZY
BOL GŁOWY**USUWA
ORYGINALNE PRZECIWNIE
KOGUTKIEM.WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9, —
CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, z wyjątkiem połowa szpalty redak. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i załącznicze kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłotowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZONZNIKA, Białystok, Lipowa 25. — Tel. 3-96.